Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVIII | Wtorek 16 listopada 1937 r. | Nr. 315

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

P. W. STUDNICKI PRZED SĄDEM

za zniesławienie prezydenta St. Starzyńskiego

WARSZAWA, 15.11. (Tel. wł.) Dziś rozpoczął się w Sądzie okręgowym proces przeciwko p. Wł. Studnickiemu, oskarżonemu o zniesławienie p. prezydenta miasta St. Starzyńskiego. Miejsca prasowe zapełnione. Na sali obecny jest p. prezydent Starzyński.

O godz. 9 m. 35 wchodzi na salę komplet sądzący z przewodniczącym wiceprezesem R. Przybyłowskim na czele.

Komornik sądowy zawiadamia, że na rozprawę nie stawili się świadkowie obrony, powołani przez p. Studnickiego: poseł Jedynak, b. min. skarbu Czechowicz, komendant straży granicznej płk. Jur-Gorzechowski, b. premier Jan Kucharzewski oraz świadkowie oskarżenia p. premier gen. Sławoj-Składkowski i p. Ringel z kartelu drożdżowego.

P. permier Składkowski zawiadomił kancelarię sądu, iż przybędzie na każde wezwanie. Sąd wyznaczył stawiennictwo na środę godz. 11 rano.

Sąd uznał za usprawiedliwioną nieobecność p. Jana Kucharzewskiego oraz chorego na zapalenie płuc p. Ringla. Pozostałych świadków postanowiono ponownie wezwać.

Z kolei przewodniczący przystępuje do przesłuchania p. W. Studnickiego.

P. Studnicki, którego broni czterech adwokatów, a mianowicie pp.: Zieliński, Szumański, Małachowski i Woźniakowski z Krakowa zaznaje:

ZEZNANIA P. STUDNICKIEGO

— Mam lat 70, studiowałem w Dynabrugu i Heidelbergu.

Na pytanie, czy ma jakieś dyplomy naukowe, oskarżony stwierdza, że nie posiada. Mieszka w Warszawie, jest żonaty, ma 12-letniego syna, zajmuje się publicystyką, pisując w „Słowie“ wileńskim oraz wydaje prawie corocznie publikacje polityczne.

Na pytanie, czy służył w wojsku, oświadczył, że w wojsku nigdy nie był, odznaczony jest Krzyżem Niepodległości i posiada zaopatrzenie ze skarbu państwa w stopniu V klasy urzędniczej.

Przewodniczący zapytuje p. Studnickiego, czy przyznaje się do winy. Pada odpowiedź przecząca. P. Studnicki rozpoczyna swe obszerne wyjaśnienia. Jak zwykle jest z siebie b. zadowolony, uśmiechnięty i często zwraca się do publiczności. Mówi o swej broszurze. Nie zawsze logicznie wiąże poszczególne kwestie.

Twierdzi, iż działał w interesie p. Starzyńskiego, gdyż pisał, że „zbadanie“ dowodów oczyszczałoby p. prezydenta (w sprawie drożdżowej), więc raczej to, co pisał było wymierzone przeciw sądowi i prokuratorowi.

P. Studnicki opowiada, że jakoby świadkowie procesu drożdżowego szukali u niego opieki.

— Moje poczucie obywatelskie, mój zmysł prawniczy był skaleczony — mówi podsądny.

Wyjaśnienia p. Studnickiego trwały b. długo

(Dalszy ciąg na stronie 2-ej)

P. W. Studnicki przed sądem

(Dokończenie ze strony 1-ej)

OŚWIADCZENIE PREZ. STARZYŃSKIEGO

Następnie zabrał głos p. Starzyński. Odrzucił on uszczypliwe powiedzenie, że jest z profesji Piłsudczykiem i opowiedział swój życiorys, jako bojownika o niepodległość.

Ze Studnickim nie stykał się i wie tylko, że nadsyłał on listy do Ministerstwa skarbu, w których kwalifikuje np. dyrektora Fablerkiewicza, jako bolszewika, domagał się jego ustąpienia.

W sprawie kartelu drożdżowego p. Starzyński oświadcza, że zastał już fakt dokonany, że nikomu nie udzielano pozwoleń na otwieranie nowych drożdżowni. Być może, że wielki przemysł i kartel dawał pieniądze na BBWR, ale p. Starzyński w tej sprawie nie pośredniczył.

Na zarzut, że za czasów jego urzędowania namnożyło się tak wielu emerytów miejskich p. Starzyński odpowiada jednym słowem: „To było potrzebne dla reorganizacji".

Przyznaje się do zamknięcia drukarni „Czasu", ale uczynił to ze wzg' du na bezpieczeństwo publiczne, a nie dla nastawienia politycznego dziennika, który go krytykował.

OPINIA PROF. BARTLA

Po krótkiej chwili na sali zjawia się świadek b. premier Bartel. Oświadcza z góry, że o sprawie tej wie bardzo niewiele i prosi o zadawanie mu pytań.

Obrońca zapytuje, jaką świadek może dać opinię o Starzyńskim. P. Bartel oświadcza, że będąc premierem sam nie angażował Starzyńskiego do prezydium Rady ministrów jako urzędnika do szczególnych zleceń. Uczynił to obecny wiceminister, ambasador Grzybowski.

P. Starzyńskiego nazywa p. Bartel „masywnym" pracownikiem, który palił się do roboty i pasjonował się nią.

Sam pasjonuję się bardzo — mówił p. Bartel i mogę dać p. Starzyńskiemu nie najgorsze świadectwo. Jestem bardzo wymagającym człowiekiem. Moi asystenci we Lwowie, to nieszczęśliwi ludzie. Przypominam, że wówczas urzędnikami do zleceń w prezydium Rady ministrów byli tacy ludzie, jak Sławek, Jędrzejewicz, Jastrzębski, Grabowski i inni. Było to w moju 1926 r.

Prokurator: Czy można by nazwać p. Starzyńskiego karierowiczem?

Świadek: Musielibyśmy ustalić, kto i kiedy jest karierowiczem. Starzyński był „Streberem". Miał ambicję zrobienia czegoś i dążył do czegoś. Zarabiał wówczas mało, gdyż tylko 400 zł.

Prokurator: A dlaczego ma tylu wrogów?

Świadek: A dlaczego ja mam tylu wrogów? Nie wiem! Zresztą o sobie mówić — to bardzo nieprzyjemnie. U nas gdy ktoś wybije się, dużo z siebie daje i zwraca uwagę, to wielu się znajdzie takich, na których działa to drażniąco. Do pomocy wtedy przybywa plotka. Siedząc na prowincji, często się pytałem: „Co chcecie od tego Starzyńskiego?" I odpowiadano mi przeważnie, że ten człowiek przez kilka lat zrobił duży majątek. Mówiło się o nim: „Ten się obłowił". Dziś już jest inna moda. Pierwszym zarzutem jest nie dorobkiewiczowstwo, ale to, że ten lub ów jest masonem lub żydo-komuną.

W PREZYDIUM RADY MINISTRÓW

Studnicki: A co robił w prezydium Rady ministrów Starzyński?

Św. Bartel: Był łącznikiem między premierem a ministrem skarbu.

Studnicki: Czy miał on kwalifikacje, gdy został mianowany dyrektorem departamentu Ministerstwa skarbu?

Św. Bartel: Przy mnie mógł się utrzymać tylko dobry urzędnik. Gdybym nie miał zaufania do ministra nawet, to po porozumieniu się z marszałkiem Piłsudskim mógłbym go w 24 godziny usunąć. Malowanym premierem nie byłem. Do urzędników moich podchodziłem od strony kanclerskiej. Urzędnicy moi byli mi bardzo pomocni.

Studnicki: Po maju już przy Panu były dążności monopartyjne. Reżim obsadzał stanowiska swoimi ludźmi. Może tak było i ze Starzyńskim?

Świadek nie daje na to bezpośredniej odpowiedzi, powołując się na to, że w jego gabinecie byli ludzie różnych przekonań politycznych, np. minister Kwiatkowski, który jest obecnie wicepremierem, nie należał do żadnej partii.

NIEPOROZUMIENIE

Wobec tego Studnicki wstaje i oświadcza: Byłem u pana premiera we Lwowie i rozmawialiśmy o wielu rzeczach i wówczas we Lwowie pan inaczej odzywał się o p. Starzyńskim. Czy atmosfera lwowska była inna od atmosfery warszawskiej, inaczej działała na pana premiera.

Świadek prof. Bartel na to odpowiada, że o p. Starzyńskim we Lwowie wcale nie rozmawiał. Natomiast rozmawiał on z Studnickim ale o wojewodzie śląskim, Grażyńskim.

Na to oświadcza p. Studnicki, że pisał właśnie broszurę o p. Starzyńskim i całe jego myślowe nastawienie było na p. Starzyńskiego. Ze swojej strony wyklucza, jakoby była wtedy mowa o p. Grażyńskim.

Św. Bartel podtrzymuje swoje twierdzenie, że mówił wyłącznie o p. Grażyńskim.

Żabotyński aresztowany
przez policję angielską

LONDYN, 15.11. Z Haify donoszą: W związku z najnowszymi starciami pomiędzy Arabami i żydami w Palestynie

miał zostać aresztowany przez policję angielską prezes organizacji syjonistyczno - rewizjonistycznej Żabotyński.

Wedle dalszych informacyj aresztowany został także m. in. znany działacz syjonistyczny dr Freulich. Aresztowania nastąpiły głównie w kolonii żydowskiej obok Tel Awiw.

Wszyscy aresztowani przewiezieni zostaną do więzienia w miejscowości Acre lub nawet będą deportowani.

Ogólna liczba aresztowanych działaczy żydowskich wynosić ma 40 osób.

Negus w nędzy

LONDYN, 15.11. Opinia angielska ostatnio znów żywo interesuje się losem negusa Abisynii Haile Selassiego i jego rodziny.

Jeden z dziennikarzy odwiedził negusa w jego skromnym domku w Bath i opublikował na łamach „Sunday Referee" dramatyczny reportaż o nędzy, w jakiej znalazł się absolutny niegdyś władca olbrzymiego państwa.

W domku cesarza mieszka obecnie ogółem 22 ludzi, z jego rodziny i świty. Są przy nim ci z dygnitarzy dworskich i dowódców, którzy pozostali mu wierni do końca. Wszyscy razem cierpią biedę.

W Anglii panują obecnie chłody, a pokoje domku cesarskiego są nieopalone. Jak muszą cierpieć Abisyńczycy, przyzwyczajeni do gorącego klimatu swojej ojczyzny.

Haile Selassie polecił sprzedać swój ostatni samochód, ażeby uzyskać pieniądze na opał. Jedno z biur handlowych pośredniczy w sprzedaży domku, w którym negus mieszka.

Dramatyczna ucieczka więźnia
po dachach domów

PARYŻ, 15.11. (Tel. wł.) Na bulwarze St. Michel rozegrał się dramatyczny pościg za zbiegłym z karetki więziennej więźniem — Niemcem Kosse.

Aresztowany wbiegł do jednego z pięciopiętrowych domów i

dostał się na dach.

Za zbiegiem popędzili policjanci i jednemu z nich w krytycznym momencie, gdy Kosse chciał skoczyć w przepaść,

udało się obezwładnić więźnia.

Śmiertelnym zapasom na dachu przyglądały się tłumy publiczności.

Kanclerz Hitler w Gdańsku?
SENSACYJNE POGŁOSKI PRASY FRANCUSKIEJ

PARYŻ, 15.11. Prasa francuska podaje wiadomość z Niemiec o zamierzonej podróży do Gdańska kanclerza Hitlera i premiera Goeringa. Hitler przybyłby do Gdańska nie w charakterze głowy państwa niemieckiego, ale wodza partii hitlerowskiej, aby przyjąć raport Forstera o wprowadzeniu reżimu hitlerowskiego w Gdańsku.

Zdrów i cały
BRUNO MUSSOLINI W RZYMIE

RZYM, 15.11. Bruno Mussolini, o którym obiegały pogłoski, iż został ranny podczas ataku samolotów hiszpańskich na Majorce, powrócił obecnie drogą powietrzną do Rzymu zdrów i cały.

Wylądował na lotnisku Littorio pod Rzymem w towarzystwie znanego lotnika włoskiego Biseo.

Bruno Mussolini przybył bezpośrednio z Palmy na Majorce.

Aferzysta oszukał
KUPCÓW STOŁECZNYCH NA 30.000 ZŁ.

WARSZAWA, 15.11. (Tel. wł.) W hoteliku przy ul. Gęsiej aresztowano znanego oszusta Mieczysława Kraszewskiego, który na podstawie sfałszowanych legitymacyj firm łódzkich — wyłudził od kupców około 30.000 zł na poczet zamówień.

Gdy oszustwo wyszło na jaw — za Kraszewskim rozesłano listy gończe i aresztowano go po przyjeździe z prowincji.

Śniadanie
NA CZEŚĆ AMB. ROMERA

TOKIO, 15.11 (Tel. wł.) Cesarz i cesarzowa japońscy wydali śniadanie na cześć ambasadora polskiego p. Romera. W śniadaniu wziął udział minister spraw zagranicznych Hirota.

Minister Selter
UDEKOROWANY WIELKĄ WSTĘGĄ ODRODZENIA POLSKI

WARSZAWA, 15.11. (Tel. wł.) Minister przemysłu i handlu p. Roman udekorował dziś wielką wstęgą orderu Odrodzenia Polski przybyłego z wizytą do Polski estońskiego ministra gospodarki narodowej p. Seltera.

Lord Halifax
W BERLINIE

LONDYN, 15.11. (Tel. wł.) Podróż lorda Halifaxa do Berlina została zdecydowana. Gość angielski przybędzie do stolicy Rzeszy we wtorek po południu i pozostanie w Berlinie 5 dni. W tym czasie ustalona zostanie audiencja lorda Halifaxa u kanclerza Hitlera.

Zuchwały napad
W ŚRÓDMIEŚCIU GDYNI

GDYNIA, 15.11. (Tel. wł.) Na placu Kaszubskim jakiś opryszek ogłuszywszy uderzeniem w głowę kasjerkę firmy „Owocpol" Mąkównę, skradł jej teczkę z zawartością 2000 zł i zbiegł samochodem. Napad dokonany został w południe i na oczach licznych przechodniów.

B. policjant
NAMAWIAŁ DO ZAMACHU NA WOJ. GRAŻYŃSKIEGO

KATOWICE, 15.11 (tel. wł.). Sąd okręgowy w Katowicach rozpatrywać będzie w przyszłym tygodniu sprawę b. przodownika p. p., a obecnie bezrobotnego Wincentego Wańka, oskarżonego o namawianie Władysława Fowarowskiego do zastrzelenia wojewody Grażyńskiego. Poza tym Wańka odpowiadać będzie za pogróżki wystosowane w liście do wojewody oraz za rozsiewanie uwłaczających pogłosek pod adresem marszałka Sejmu Grzesika i dwóch komisarzy policji.

OBOWIĄZKIEM MORALNYM KAŻDEGO POLAKA TO NALEŻENIE DO ZWIĄZKU POLSKIEGO

Stanowisko Polski wobec trójporozumienia
Angielskie przypuszczenia i francuskie komentarze

LONDYN, 15.11. Polska polityka zagraniczna jest przedmiotem żywego zainteresowania prasy angielskiej. Ostatnio sprawa Gdańska niemal nie schodzi ze szpalt dzienników angielskich, obecnie zaś po zawarciu trójporozumienia Niemiec, Włoch i Japonii rola Polski w środkowej Europie i jej ewentualna decyzja w stosunku do paktu antykomunistycznego jest szeroko omawiana przez publicystów angielskich.

PRZYPUSZCZENIA ANGIELSKIE

W ocenie prasy angielskiej sytuacja przedstawia się w ten sposób, że o akces Polski ubiegają się obie strony, t. zn. blok dyktatur i stojąca na czele państw demokratycznych Francja. Ze strony Niemiec i Japonii wywierany jest bardzo silny nacisk na Polskę, aby przyłączyła się do paktu antykomunistycznego. „Sunday Times" utrzymuje, że Hitler oświadczył gotowość przedłużenia niemiecko-polskiego paktu o nieagresji, jeżeli Polska przyłączy się do frontu dyktatur.

OBIETNICE NIEMIECKIE

Rola Polski w bloku tym byłaby bardzo ważna, tym bardziej, że Polska ma dla Japonii, jako państwo bezpośrednio graniczące z Rosją sowiecką, większe znaczenie, niż Niemcy. W Londynie twierdzą, że w Polsce działa silna propaganda niemiecko-japońska, usiłująca przeforsować zdanie, że w przyłączeniu się Polski do bloku antybolszewickiego leży jej wielka szansa dziejowa.

DYPLOMATYCZNE POLOWANIE

Według wiadomości z Berlina, premier Goering zamierza zorganizować wielkie polowanie, na które m. in. byliby zaproszeni min. Beck, premier węgierski Daranyi i premier jugosłowiański Stojadinovicz, a więc kierownicy polityki tych państw, które Niemcy pragnęłyby pozyskać dla celów polityki antysowieckiej.

MIN. DELBOS W WARSZAWIE

W Londynie komentowane jest żywo przekształcenie na ambasadę poselstwa japońskiego w Warszawie, co niemal zbiegło się z zawarciem trójporozumienia Włoch, Niemiec i Japonii.

Projektowana wizyta min. Delbosa w Warszawie oceniana jest przez koła angielskie i francuskie jako akcja, mająca zrównoważyć starania Niemiec. Prasa angielska pisze, że wizyta ta będzie bardzo celowa, pod warunkiem, że agenci sowieccy i znajdująca się na usługach Sowietów prasa francuska nie będzie psuć atmosfery, sprzyjającej porozumieniu polsko-francuskiemu, przez rozpuszczanie nieprawdopodobnych plotek o groźnej sytuacji wewnętrznej Polski i projektowanym przeszyzowaniu ustroju.

Zagadnienie przemysłu chałupnicz.

w woj. kieleckim

Tezy i uwagi Izby przem.-handlowej w Sosnowcu

Jedną z ważniejszych dziedzin życia gospodarczego jest chałupnictwo i tzw. przemysł nakładczy.

Chałupnictwo wraz z przemysłem ludowym i domowym zostało wyłączone z pod przepisów prawa przemysłowego, wydane zaś na podstawie tego prawa rozporządzenie wykonawcze ministra przemysłu i handlu, ogranicza się do podania tylko określenia zarobkowości tych przemysłów.

W ustawodawstwie pracy jako też w ustawodawstwie ubezpieczeniowym przebija zdecydowana tendencja do zbliżenia pod względem socjalnym chałupnika do robotnika fabrycznego. Zagadnienie chałupnictwa szczególnie ważkie jest w okręgach przemysłowych, a występuje jaskrawie zwłaszcza w Zagłębiu Dąbrowskim i w rejonie łódzkim.

CHAŁUPNIK - RZEMIEŚLNIK

Rozważając zagadnienie chałupnictwa z punktu widzenia stosunku jego do rzemiosła, a to w związku z projektem nowelizacji prawa przemysłowego Izba przem. - handlowa w Sosnowcu, doszła do przekonania, że zwłaszcza w jej okręgu (województwo Kieleckie) chałupnictwo pod względem charakteru produkcji niczym prawie się nie różni od rzemiosła.

Oczywiście samoistność zarobkowania jest teoretycznie bardzo istotnym momentem, różniącym te dwie dziedziny produkcji, w praktyce jednak różnice te bardzo się zacierają i utrzymanie stałej granicy między nimi byłoby nadzwyczaj trudne, a może nawet wręcz nieosiągalne.

Zaliczenie chałupnictwa do rzemiosła przy jego dzisiejszej strukturze prawnej, byłoby niemożliwe, ze względu na wymagany w rzemiośle dowód uzdolnienia (cenzus rzemieślniczy). Jeżeli jednak dowód uzdolnienia, jako konieczny warunek samodzielnego wykonywania rzemiosła zostanie z prawa przemysłowego usunięty albo wydatnie ograniczony — Izba byłaby stanowczo przeciwna tworzeniu z chałupników odrębnej klasy społecznej, zbliżonej do klasy robotniczej. W wypadku bowiem dekoniunktury w przemyśle na skutek kurczenia się rynku, chałupnik - rzemieślnik będzie mógł wykonywać legalnie rzemiosło na własny rachunek, gdy tym czasem chałupnik jako pseudo-robotnik po utracie pracy na rachunek nakładcy będzie tego prawa pozbawiony i stanie się albo rzemieślnikiem „nielegalnym", szkodliwym, anonimowym konkurentem dla rzemiosła legalnego i drobnego przemysłu, jak to ma miejsce obecnie, albo zasilając kadry bezrobotnych stanie się wielkim ciężarem dla całego społeczeństwa.

TEZY IZBY PRZEM. - HANDLOWEJ W SOSNOWCU

To skomplikowane zróżniczkowanie istoty chałupnictwa jakoteż obawa, że ustawa chałupnictwa zostanie mimo wszystko wydana — Izba przem.-handl. w Sosnowcu wyraziła pogląd, iż należałoby chałupnikowi umożliwić jedynie zatrudnianie członków rodziny bez ograniczeń co do stopnia pokrewieństwa. Nie będąc samodzielnym przemysłowcem nie mógłby chałupnik tym samym zatrudniać obcych sił pomocniczych; zatrudniać ucznia mógłby chałupnik tylko w tym wypadku, gdyby posiadał prawnie stwierdzone kwalifikacje zawodowe, jak np. dyplom mistrza w odpowiedniej gałęzi. rzemiosła.

WYELIMINOWANIE POŚREDNIKÓW

Nakładcą winna być, według tez Izby przem. - handl. osoba prowadząca przemysł ze stałą siedzibą w rozumieniu prawa przemysłowego. Tą drogą można będzie wyeliminować z przemysłu nakładczego wszelkich pośredników którzy w znacznym stopniu przyczyniają się do nieuchwytności chałupnictwa i szerzenia się anonimowego przemysłu.

Jedną z najpilniejszych spraw jest sprawą ewidencji chałupnictwa, gdyż dziś właśnie wobec braku odpowiedniej kontroli, wprowadza ono na rynek anonimowy produkt, skutecznie konkurujący z produktem przemysłu legalnego i powoduje straszny wyzysk chałupnika, któremu z jednej strony nie wolno trudnić się rzemiosłem, a z drugiej — nie może on korzystać ze świadczeń i ochrony pracy, z których korzysta robotnik zatrudniony w fabryce. Wydaje się jednak bardzo wątpliwe, czy przeprowadzenie tej ewidencji za pośrednictwem nakładcy, okaże się w praktyce możliwe.

KONTROLA PAŃSTWA

Zagadnienia ochrony wynagrodzenia, a także czasu i higieny pracy wypływają jako logiczna konsekwencja potraktowania chałupnika jako robotnika zdecentralizowanej fabryki.

To samo dotyczy komisji dla spraw chałupnictwa, a także nadzoru nad chałupnictwem, a więc wydaje się Izbie, najbardziej właściwe poddanie tych dziedzin kompetencji inspekcji pracy oraz ewentualnych mieszanych organów, w skład których wchodziłby przedstawiciele nakładcy i pracownicy chałupnicy.

Konsekwencją przyjęcia w założeniu analogii między stosunkiem przemysłowca do robotnika, a stosunkiem nakładcy do chałupnika będzie utrzymanie w mocy dotychczasowych przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym, zwolnienie chałupnika od podatku przemysłowego w obu jego formach, a obciążenie jedynie podatkiem dochodowym według odpowiednich przepisów.

Konsekwencją traktowania przemysłu nakładczego analogicznie do przemysłu fabrycznego, winno być opodatkowanie nakładców podatkiem od obrotu według stawki co najmniej 3%, gdyż produkt przemysłu nakładczego nie powinien być uprzywilejowany w stosunku do produktu przemysłu fabrycznego, który jest obciążony podatkiem od obrotu w wysokości co najmniej 1,9% (przerób), co najmniej 1,2% (handel), a więc razem 3,1%.

Sytuacja w Brazylii

Co mówi poselstwo w Warszawie

Poselstwo brazylijskie w Warszawie w obszernym komunikacie, który podajemy w streszczeniu, w następujący sposób oświetla nową sytuację w Brazylii.

W ostatnich czasach wytworzyła się w Brazylii drażliwa sytuacja polityczna, wskutek przenikania wpływów komunistycznych, które pragnęły wykorzystać podniecenie, wytworzone w kraju na skutek kampanii wyborczej w związku z rychłym obiorem prezydenta,

by pogrążyć kraj w stan anarchii, korzystny dla ich zbrodniczych zamiarów.

Rząd brazylijski, po zasięgnięciu opinii przedstawicieli zasadniczych kierunków politycznych, owianych duchem narodowym, postanowił dn. 10 bm. wziąć na siebie w obliczu narodu brazylijskiego i świata wielką odpowiedzialność i

rozwiązał izbę deputowanych i senat, zawiesił konstytucję z r. 1934 i zastąpił ją przez konstytucję oktrojowaną na wzór konstytucji cesarstwa brazylijskiego w r. 1823.

Na mocy tej konstytucji, w rękach prezydenta republiki spoczywa pełnia władzy przy zachowaniu reżimu przedstawicielstwa demokratycznej i autonomii stanowej.

W ten sposób został naprawiony wielki błąd konstytucji z r. 1934, która ograniczała władzę wykonawczą.

Konstytucja, wprowadzona w życie dekretem z dn. 10 listopada 1937, będzie wkrótce poddana plebiscytowi.

Odpowiedź Francji

na pakt trójmocarstwowy

Dyplomacja francuska postanowiła, zdaniem „Journal" odpowiedzieć na rzymski pakt trójmocarstwowy **zacieśnieniem węzłów przyjaźni, łączących Francję z Polską oraz krajami Małej Ententy.**

Podróż min. Delbosa będzie w tym sensie bardzo celowa, pod warunkiem jednak, że podróż ta nie będzie z góry tendencyjnie interpretowana przez agentów sowieckich.

„Journal" stwierdza, iż „Moskwa już to czyni, rozpuszczając wieści o **grożących w Warszawie, Bukareszcie lub Belgradzie zamachach stanu i wrzeniach rewolucyjnych.**

Ambasador Bullitt

PRZYBYŁ DO WARSZAWY

W niedzielę o godz. 18.30 przybył do Warszawy nord-expressem p. Wiliam Bullitt, ambasador Stanów Zjednoczonych w Paryżu.

Na dworcu oczekiwał p. Bullitta ambasador amerykański w Warszawie Drexel Biddle z małżonką.

P. ambasador Bullitt pozostanie w Warszawie przez kilka dni, jako gość swego przyjaciela z lat dawnych ambasadora Biddle. W czasie swego pobytu w Warszawie p. ambasador Bullitt ma spotkać się z min. Beckiem.

W podróży do Warszawy towarzyszy p. ambasadorowi Bullittowi sekretarz p. Offie.

Kondolencje p. premiera

DLA PROF. KOSTANECKIEGO

P. prezes Rady ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. dr Sławoj - Składkowski przesłał na ręce prof. dr Kazimierza Kostaneckiego do Krakowa depeszę kondolencyjną z powodu tragicznego zgonu małżonki i syna prof. Kostaneckiego.

Zaznaczyć należy, że p. premier był uczniem prof. Kostaneckiego.

Sekwestr

„DZIENNIKA PORANNEGO"

Sąd okręgowy ogłosił decyzję w kwestii sekwestru spółdzielni „Oświata" i zawieszenia wydawanego przez tę spółdzielnię „Dziennika Porannego".

Spółdzielnia „Oświata" wniosła zażalenie przeciwko trybowi zabezpieczenia powództwa o upadłość w postaci ustanowienia sekwestratora ,oraz przeciwko zarządzeniu tego sekwestratora, który zawiesił druk „Dziennika Porannego".

Sąd oba postanowienia utrzymał w mocy aż do czasu ogłoszenia wyroku w sprawie upadłości.

Ostre represje

PRZECIWARABSKIE W PALESTYNIE

Według danych arabskich władze zburzyły już w rozmaitych wsiach 47 domów tytułem represji za napady na sąsiednie miejscowości. Grzywny pieniężne wyniosły ogółem około 70 tysięcy funtów. Większość arabskich zakładów przemysłowych i handlowych jest nieczynna, gdyż właściciele i znaczna część personelu bądź są aresztowani, bądź też musieli emigrować.

Współpraca polsko-estońska

Na marginesie wizyty w Polsce min. Seltera

W wielkiej i pięknej księdze przyjaźni polsko - estońskiej przybywa nowa karta, zapisana przez wizytę w Warszawie estońskiego ministra gospodarki p. Seltera.

Zaledwie dwa miesiące temu gościliśmy wybitnego męża stanu Estonii, ministra spraw zagr. Ackela. Przed miesiącem min. Roman odwiedzając kraje bałtyckie, złożył wizytę w Tallinie. I oto, w niezmiernie szybkim czasie

kierownik gospodarki estońskiej odwzajemnia tę wizytę.

Już ta częstość wzajemnych kontaktów dobitnie ilustruje bliskość i serdeczność współpracy polsko-estońskiej.

Pozornie Polska i Estonia nie mają wspólnej granicy. Ale tylko pozornie. W rzeczywistości

łączy je Bałtyk,

będący dla obu narodów jedynym morzem, do którego mają dostęp. Fakt ten wystarcza, aby stworzyć między Polską a Estonią silną więź solidarnych interesów i uczynić współpracę polsko - estońską doniosłym czynnikiem utrzymania pokoju i równowagi w północno - wschodniej Europie.

Łączy oba kraje wzajemna sympatia i szacunek. Przyjaźń polsko-estońska rozwijała się harmonijnie od czasu,

gdy jednocześnie Polska odzyskała, a Estonia zdobyła niepodległość.

Naród estoński jest nam bliski przez swoją rycerskość, lojalność, wierność. Przez 18 lat najlżejsza chmurka nie zaciemniła horyzontu polsko-estońskich stosunków!

Zasługuje również na podziw sposób w jaki potrafiła Estonia utrzymać niezależność swej polityki oraz rozwiązać trudne zagadnienia państwowe i gospodarcze, piętrzące się przed młodym państwem. Dziś posiada nową Konstytucję, zapewniającą wewnętrzny ład i porządek, kryzys gospodarczy jest przezwyciężony — jest to pod każdym względem kraj szczęśliwy.

Na tle pomyślnej koniunktury gospodarczej w obu krajach wzrastają możliwości rozszerzenia wymiany handlowej. Współpraca gospodarcza jest obok harmonijnej współpracy politycznej, wynikającej z równoległości dążeń

i wspólnego celu utrzymania pokoju nad Bałtykiem

oraz współpracy kulturalnej jednym z przejawów coraz bliższych stosunków polsko-estońskich.

Obecna wizyta min. Seltera, pozwalająć sternikowi polityki gospodarczej Estonii nawiązać bliższy kontakt z polskimi mężami stanu, zapoznać się z przemysłem polskim, zobaczyć Śląsk i Gdynię, przyczyni się niewątpliwie do rozszerzenia wymiany handlowej i dalszego zacieśnienia stosunków polsko-estońskich.

CHCĘ BYĆ PIĘKNĄ

JAK ZDOBYĆ SMUKŁĄ LINIĘ?

Jesień jest w Polsce jedną z najodpowiedniejszych pór roku do przeprowadzenia racjonalnej kuracji odtłuszczającej, celem osiągnięcia i zachowania smukłej linii.

Jest to bowiem okres rozpoczynający sezon zabaw i wizyt, w czasie którego większość pań występując w toalecie wieczorowej

pragnęłaby zaprezentować jak najbardziej smukłą sylwetkę.

Tanie i obfite w tym czasie krajowe owoce jesienne, najbardziej sprzyjają i ułatwiają kosmetyczną kurację odtłuszczającą. Znacznie mniej pożądane są dla powyższych celów owoce południowe, jak banany, winogrona itp.

Jeżeli owoce mają odegrać swoją dobroczynną rolę „wysmuklania linii" — to służyć powinny tylko częściowo jako zastępczy środek odżywczy. Z jednej strony bowiem nie można ich tylko dodawać do zwykłego jadłospisu, starając się nimi zastąpić składniki pokarmu sprzyjającego otłuszczeniu jak np. pieczywo, potrawy mączne, zupy, wszelkiego rodzaju tłuszcze, słodycze itp. Z drugiej jednak strony

nie należy przesadzać i zamieniać się całkowicie w „stworzenie owocożerne".

Nie wolno usuwać całkowicie z jadłospisu białka w postaci mięsa itp., ani tłuszczu. Należy też pamiętać o dostarczeniu organizmowi tych witamin, których owoce nie posiadają. Konieczne jest układanie dziennego jadłospisu, nawet przy kuracji odtłuszczającej, w ten sposób, aby zawierał on białko, tłuszcz i węglowodany.

Białko dostarcza materiału do budowy nowych tkanek i odtwarzania zniszczonych oraz stanowi źródło energii dla pracy mięśni. — Tłuszcz jest głównym wytwórcą energii cieplnej. Węglowodany zaś stanowią zarówno źródło energii cieplnej jak i materiał niezbędny do pracy mięśni. Racjonalne pożywienie człowieka zawierać musi więc wszystkie wyżej wymienione składniki.

Do pokarmów białkowych należą: chude mięso, białko z jaj, mleko, ser i białka roślinne, znajdujące się w zbożach, grochu, ryżu itd. Tłuszczami są jak wiadomo masło, oliwa, smalec itd. Węglowodanami zaś są: cukry, miód, mąka, ziemniaki, kasze i wszystkie inne pokarmy roślinne, zawierające skrobię.

Pragnąc osiągnąć, względnie zachować wysmukłą linię, należy bacznie uważać, aby ilość spożywanych dziennie pokarmów, nawet najracjonalniej dobranych,

nie była zbyt obfita.

Cóż się bowiem wówczas dzieje?

Nadmiar białka spala się i zostaje wydzielony przez nerki, nadwyżka tłuszczu magazynuje się w całości w postaci tkanki tłuszczowej, zaś węglowodany spożyte w nadmiarze odkładają się również w postaci tłuszczu.

Oprócz przestrzegania racjonalnej diety, drugim doskonałym środkiem przeciwko otyłości, jest systematyczne stosowanie ćwiczeń cielesnych. Wymagają one jednak równoczesnego odżywiania organizmu, gdyż połączone z głodzeniem się mogą stać się nawet szkodliwymi.

Nie wolno uprawiać zbyt forsownych ruchów, gdyż przy większej otyłości mogłyby one stać się szkodliwymi dla serca. Ćwiczenia cielesne polegają na ruchach gimnastycznych, nieskomplikowanych, stosowanych dwa razy dziennie: rano i wieczorem. Są to w szczególności następujące ruchy: 1) Wdech 2) Odprężenie. 3) Natrzepywanie. 4) Nacieranie. 5) Wdech. Osoby pragnące zapoznać się bliżej ze sposobem wykonywania tych ćwiczeń odsyłam do mojej książki

„Mój system piękności i zdrowia".

Dla osób nie mogących uprawiać ćwiczeń gimnastycznych doskonałe są codzienne spacery 1—2 godzinne. Godzinny spacer szybkim rytmicznym krokiem zużywa około 25 gr. tłuszczu. Przy codziennym więc 2-godzinnym spacerze i niezwiększonych racjach żywnościowych można stracić w ciągu tygodnia około ¹/₄ tłuszczu.

Dla osób o zdrowym sercu jeszcze lepszą od spacerów jest turystyka górska. Ze sportów zaś najbardziej wskazane są te, które jak na

wioślarstwo i pływanie poruszają wszystkie mięśnie.

Skutecznym środkiem do zwalczania otyłości jest również umiejętnie stosowany systematycznie masaż, ale tylko w połączeniu z dietą i ćwiczeniami cielesnymi.

Reklamowane kąpiele parowe nie zawsze są skuteczną metodą. Widoczny bowiem po każdej kąpieli ubytek wagi powstaje jedynie przez stratę wody wskutek wypocenia. Organizm uzupełnia wkrótce te braki, ponieważ po kąpieli takiej następuje silne pragnienie.

Zdarzyć się jednak może niekiedy, że mimo zastosowania podanych wyżej metod nie można osiągnąć pożądanych rezultatów. A nawet są wypadki, że przy najskromniejszym odżywianiu przybywa na wadze. Jest to wynik wadliwego działania gruczołów dokrewnych, szczególnie zaś tarczycy. W takich wypadkach skuteczne wyniki daje

stosowanie preparatów hormonowych.

Leczenie niemi musi być jednak uprawiane bardzo ostrożnie i tylko pod kierunkiem lekarza.

Zagadnienie racjonalnego odchudzenia jest tak obszerne, że nie można go wyczerpać w jednym artykule. Powrócimy więc do niego niebawem ponownie.

Dr. med. J. ŚWITALSKA

OD REDAKCJI. PT. Czytelniczki, które chciałyby zasięgnąć informacji w sprawie pielęgnowania swej urody, mogą przysyłać zapytania pod adresem K. Z. Porady i wskazówki na zadawane pytania będą ukazywały się w rubryce pt. „Skrzynka kosmetyczna".

Piękna karta z przeszłości

ODZNACZENIE KRZYŻEM NIEPODLEGŁOŚCI DYR. WŁ. ŻUKOWSKIEGO

W dniu Święta Niepodległości odznaczony został Krzyżem Niepodległości Żukowski Władysław.

P. Władysław Żukowski — inżynier górniczy, dyrektor zarządzający Gwarectwa „Hrabia Renard" jest jedną z nielicznych jednostek, które — w ciągu wielu lat — z poświęceniem **oddawały się sprawie polskiej i brały czynny udział w popieraniu ruchu wolnościowego.**

Pracę czynną dla sprawy polskiej rozpoczął w szkole realnej w Wiśnicy na Podolu, nad uświadomieniem narodowym młodzieży szkolnej i kontynuował ją w Petersburgu w polskich organizacjach studenckich o kierunku demokratyczno - niepodległościowym. W Petersburgu

dawał schronienie polskim wybitnym rewolucjonistom i uprowadził ze szpitala strzeżonego przez ochranę rosyjską ś. p. Franciszka Ksawerego Praussa, który następnie zbiegł za granicę.

Za udział w ruchu wolnościowym w walce z caratem był więziony.

Jako zawiadowca kopalni galmanu, a następnie dyrektor, obecnie, Franko-Polskiego Towarzystwa Górniczego z **trwałem narażeniem życia wobec władz rosyjskich dawał gościnę i schronienie oraz umożliwiał ucieczkę licznemu szeregowi wybitnych przywódców polskiego ruchu niepodległościowego i** troszczył się o utrzymanie przy pracy grona ludzi oddanych idei niepodległościowej.

Po wybuchu światowej wojny, podczas pobytu w Olkuszu, wspólnie z poległym na Wołyniu ś. p. Antonim Minkiewiczem oraz z poległym pod Krzywopłotami **porucznikiem legionowym ś. p. Stanisławem Paderewskim,** bratem przyrodnim znakomitego pianisty Ignacego Paderewskiego, jawnie i czynnie popierał akcję legionową.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

16 Listopad

Wtorek

M. B. Ostrobr., Edmunda.
Słowiański: Radomira.
Słońca wsch. 6.58, zach. 15.43
Księżyca wsch. 14.24, z. 4.19.

HISTORIA PODAJE:

1611 Hołd Jana Zygmunta jako księcia prusk.
1846 Przyłączenie Ks. Krakowskiego do Austrii.
1869 Otwarcie Kanału Suezkiego.
1914 Bitwa Legionów pod Krzywopłotami.
1919 Wojska nasze zajmują Kamieniec Podolski.

PRZYSŁOWIA:

Kiedyś robił jak przystało,
Nie płacz, gdy się nie udało.

Z KSIĘGI ZŁOTYCH MYŚLI:

Polska odzyska szacunek świata,
Gdy w niej zakwitną trzeźwość i oświata.
Ks. Jan Janiszewski

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Port Artura".
EDEN: „Diabły wybrzeży".
PATRIA: „Scypion Afrykański".

—oOo—

× **KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MĘŻÓW W DĄBROWIE GÓRN.** składa serdeczne podziękowanie wszystkim tym osobom, instytucjom społecznym i organizacjom oraz Tow. przemysłowym, które bądź osobiście bądź pośrednio wzięły udział w uroczystości poświęcenia sztandaru w dniu 7 bm., lub złożyły ofiary na cele organizacyjne.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś we wtorek o godz. 19 przedstawienie robotnicze, zakupione przez Związek Przyjaźni. Dane będzie arcydzieło literatury polskiej, potężny dramat Stefana Żeromskiego „Róża" w inscenizacji i reżyserii dyr. J. Gołaszewskiego. Udział bierze cały zespół.

W środę 17 bm. o godz. 20.30 wystąpią na naszej scenie mili goście, dawno nie słyszany chór Dana z udziałem ulubieńców publiczności: laureata konkursu radiowego Mieczysława Fogga i A. Wysockiego. W programie najnowsze przeboje, tanga, piosenki sentymentalne i humorystyczne. Chór Dana cieszy się ogromnym powodzeniem zarówno za granicą, jak i w kraju; w naszym mieście jest każdy jego występ nielada atrakcją, to też spodziewana jest liczna frekwencja. Ceny miejsc od 50 gr do zł 3.50. Bilety już nabywać można u p. Czechowskiego, ul. 3 Maja 8.

—oOo—

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Wtorek 16 bm. Dr Tadeusz Żeleński (Boy) odczyt pt. „Pietyzm i niedyskrecje w literaturze" — godz. 20.

Środa 17 bm. Sztuba" godz. 20.

Występ chóru „Dana"

Słynny chór „Dana", który w Ameryce odniósł niebywały sukces, a którego występy cieszą się wszędzie wielkim powodzeniem wystąpi w Katowicach w Teatrze im. St. Wyspiańskiego w czwartek dnia 18 bm. o godz. 20. Bogaty, nowy program, oryginalna orkiestracja jazzowo-śpiewnych numerów wymaga od wykonawców wirtuozowskiej techniki rytmicznej precyzji i elastycznego opanowania barw głosów. Chór „Dana" — to właśnie mistrzowie tego rodzaju śpiewu. Jedyny ten występ zgromadzi znów tłumy publiczności. **Bilety do nabycia w kasie teatru, tel. 324-48.**

NA FALI DNIA

W KOMEDIĘ — RAZŁADOWANY DRAMAT

Podczas przedstawienia premierowego „Róży", w momencie najbardziej dramatycznym, gdy w kaźni masakrują okrutnie więźnia — na galerce — rozległ się śmiech. Nikt z dołu widowni, nie mógł pojąć, co „galerkę" mogło rozśmieszyć w tak — o dużym napięciu dramatycznym — scenie. Ten i ów zapewne pomyślał: — zwyrodnienie, bestializm, łobuzerka.

A jednak — przyczyna była. Nie widoczna z dołu, a widoczna z góry. Otóż w trakcie szamotania oprawców z więźniem, katowanemu więźniowi... wyszła z tyłu koszula ze spodni. Oczywiście „galerka" widziała już tylko tę koszulę, zapominając o... dramacie.

Notujemy to wyjaśnienie aby usprawiedliwić „galerkę" od zarzutu... bestialstwa.

W dziejach teatru — niejednokrotnie miały miejsce takie komiczne rozładowania dramatu.

Oto drugi przykład z przed laty.

Na scenie rozgrywa się pełen napięcia moment w „Zbójcach" Schillera Ławki jednak na scenie pomalowano świeżo, brązową farbą. Siedzą na nich żołnierze, w białych, łososiowych spodniach. W pewnej chwili wstają, wychodząc, mówią: — już czas, idziemy.

A na to głos z galerii, w wyniku bystrej obserwacji odwrotnej strony medalu żołnierzy:

— Zapóźno.

Oczywiście, cały efekt dramatycznego napięcia — prysnął.

Nasuwa się jednak uwaga. W życiu nieraz podobnie bywa. Zainscenizowany dramat — jakże łatwo przeistacza się w komedię, wzbudzającą homeryczny śmiech. W życiu politycznym, społecznym, prywatnym.

W 21-ą rocznicę śmierci

HENRYKA SIENKIEWICZA

Wczoraj, w 21-ą rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza, odbyło się z inicjatywy Polskiej Macierzy Szkolnej w Sosnowcu uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym na intencję Wielkiego Pisarza, długoletniego prezesa Polskiej Macierzy Szkolnej.

Podczas nabożeństwa, piękne pienia wykonali p. Siwikowa, p. Stokowacka i p. Woźniczko, ze szkoły muzycznej im. Moniuszki w Sosnowcu.

—oOo—

Inżynierowie bronią

SWEGO TYTUŁU

Wobec zamierzonej nowelizacji ustawy o tytule inżyniera odbył się w Warszawie zjazd Rady Głównej Naczelnej Organizacji Inżynierów R. P., z udziałem przedstawicieli wszystkich organizacyj inżynierskich w Polsce.

Stwierdzono jednomyślną uchwałą, że tytuł „inżynier" stanowiący tytuł naukowy, nie powinien być nadawany absolwentom średnich zakładów naukowych i upoważniono prezydium do poczynienia stosownych kroków celem utrzymania dotychczasowego stanu rzeczy.

—xx—

× **ODZNACZENIE.** Długoletni pracownik huty Bankowej a ostatnio walcowni hr. Renard w Sosnowcu p. Józef Kmiecik odznaczony został Krzyżem Niepodległości.

W uzupełnieniu listy osób odznaczonych Złotym Krzyżem zasługi zaznaczyć trzeba, iż odznaczony został również Złotym Krzyżem zasługi dyrektor Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu **p. Kazimierz Gadomski,** za zasługi na polu pracy zawodowej.

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur brzuszny 3 (1 zgon), czerwonka 1, płonica 24, błonica 5, odra 14, (1 zgon), róża 4, krztusiec 1, gruźlica 8 (3 zgony), twardziel 1 (1 zgon).

Kupiectwo jest podstawą mieszczaństwa

którego upadek przyczynił się do utraty niepodległości

Uchwały kongresu kupiectwa chrześcijańskiego w Warszawie

W niedzielę o godz. 19 nastąpiło zamknięcie obrad ogólnopolskiego kongresu kupiectwa chrześcijańskiego w Warszawie.

Odczytano rezolucje, uchwalone na komisjach. Rezolucje te m. in. stwierdzają:

„Należy skupić w naczelnej radzie Zrzeszeń kupiectwa polskiego całe kupiectwo chrześcijańskie, tak w przekroju terytorialnym, jak i branżowym;

doprowadzić do połączenia wszystkich Zrzeszeń kupieckich, działających na terenie jednego okręgu gospodarczego w jeden Związek zrzeszeń;

równolegle rozbudowywać organizacje terytorialną i branżową, gdyż pierwsza jest potrzebna do opracowywania zagadnień ogólnokupieckich, druga dla spraw ściśle fachowych;

podjąć energiczne prace nad zorganizowaniem dotychczas jeszcze niezrzeszonych kupców, w szczególności wśród drobnego kupiectwa.

Celem zrealizowania powyższych zadań kongres wzywa i zobowiązuje całe kupiectwo chrześcijańskie do jak najczynniejszego udziału zarówno w pracy na terenie zrzeszeń zawodowych, jak i w niezbędnych dla tej akcji świadczeniach pieniężnych. Wymaga tego dobrze zrozumiany interes własny.

Przeludniona wieś musi znaleźć naturalne ujście w miastach oraz w handlu, tak miejskim, jaki wiejskim.

Niespotykany w świecie odsetek Żydów w miastach polskich, przy jednostronności ich zajęć hamuje dopływ nowych sił polskich do zawodów miejskich,

obniżając poziom kulturalny miasta i nadając im piętno obcości.

Żydzi, posiadając w kraju większość kapitałów płynnych, nieruchomości miejskich, handlu i przemysłu, tworzą w Polsce równocześnie największe ghetto na świecie, będące źródłem fermentów społecznych.

Przeważający udział Żydów w handlu tak zagranicznym, jak i wewnętrznym Polski, nie tylko nie przyczynił się do jego usprawnienia, lecz przeciwnie, stał się źródłem prymitywizacji aparatu wymiany.

Zważywszy powyższe, ogólnopolski kongres kupiectwa chrześcijańskiego stwierdza, iż unarodowienie handlu jest nieodzowną koniecznością gospodarczą, społeczną oraz historyczną, warunkującą równocześnie usprawnienie procesu wymiany w Polsce, a także koniecznością narodową ze względu na obronę państwa.

Unarodowienie handlu wymaga przede wszystkim wytężonej działalności samego kupiectwa polskiego,

życzliwego nastawienia całego społeczeństwa,

wreszcie konsekwentnej i realnej pomocy ze strony państwa.

W tym celu naczelna rada Zrzeszeń kupiectwa polskiego wypracuje program pozytywnej pracy, zmierzającej do systematycznego i racjonalnego zwiększania udziału elementu polskiego we wszystkich branżach i środowiskach handlu. Akcja ta winna być prowadzona w oparciu o całą strukturę organizacyjną rady i we współdziałaniu z właściwymi organizacjami społecznymi.

Niezależnie od ogólnej polityki, popierającej rozwój polskiego handlu, państwo i samorząd w swej działalności gospodarczej, oddziaływującej na poszczególne przedsiębiorstwa — winny kierować się zasadą wzmacniania polskiego stanu posiadania w handlu, realizując tę zasadę w szczególności w polityce dostaw, akcji kredytowej, polityce koncesyjnej i kontyngentowej.

Kongres stwierdza, że życzliwość społeczeństwa dla sprawy unarodowienia handlu zobowiązuje ogół kupiectwa polskiego

do specjalnie ofiarnej pionierskiej pracy, wzmożenia sprawności zawodowej i spo-tęgowania solidności kupieckiej".

W zakończeniu obrad uchwalono rezolucję generalną treści następującej:

„Ogólnopolski kongres kupiectwa chrześcijańskiego stwierdza:

1) Nie ma zdrowej struktury gospodarstwa narodowego bez sprawnie działającego handlu, opartego w pierwszym rzędzie na samodzielnych placówkach kupieckich.

2) Kupiectwo jest podstawą mieszczaństwa, którego upadek przyczynił się do utraty niepodległości.

3) W odrodzonej Rzeczypospolitej kupiectwo polskie nie znalazło dotąd również warunków, sprzyjających rozwojowi.

W tym stanie rzeczy naczelna rada Zrzeszeń kupiectwa polskiego, jako czołowa reprezentacja chrześcijańskiej społeczności kupieckiej, świadoma swej wyjątkowej roli w chwili obecnej —

winna wykazać całą sprawność organizacyjną i największy wysiłek twórczy,

celem pełnej realizacji zadań, prowadzących do odrodzenia handlu i mieszczaństwa przez zapewnienie kupiectwu chrześcijańskiemu w Polsce należnej mu pozycji społecznej i gospodarczej, oraz do usprawnienia w polskim gospodarstwie narodowym aparatu wymiany.

Zważywszy, iż rozległa ingerencja i szeroka dyspozycja państwa w polskim życiu gospodarczym, uzależnia w szczególny sposób kształtowanie się tendencji rozwojowych handlu od polityki gospodarczej rządu — ogólnopolski kongres kupiectwa chrześcijańskiego oczekuje, że

polityka w sposób zdecydowany i konsekwentny przyczyni się do realizacji zadań kupiectwa polskiego.

Ogólnopolski kongres kupiectwa chrześcijańskiego stwierdza, że konsekwentna i planowa rozbudowa handlu chrześcijańskiego w Polsce jest nieodpartą koniecznością polskiej racji stanu ,a unarodowienie handlu —

dziejowo uzasadnionym programem polskiej ekspansji demograficznej i gospodarczej.

Dlatego też kupiectwo polskie, w doniosłej chwili swych obrad kongresowych — czuje się uprawnionym do apelowania wobec całego społeczeństwa polskiego, by utrwaliło i pogłębiło dokonywujący się przełom w stosunku opinii publicznej do handlu oraz współdziałało w akcji zorganizowanego kupiectwa polskiego, zmierzającej ku unarodowieniu i usprawnieniu aparatu wymiany. .

Ogólnopolski kongres kupiectwa chrześcijańskiego wzywa wreszcie ogół kupiectwa polskiego do jak najbardziej rzetelnego wykonywania obowiązków zawodowych i społecznych kupca-obywatela, świadomego nowej atmosfery pracy w Polsce". .

Rezolucje przyjęli zebrani burzą oklasków.

Na zakończenie zabrał głos prezes Brun, który stwierdził dodatnie wyniki kongresu, przychylny stosunek rządu do prac kongresu i zaznaczył, że obecnie

szeroki ogół kupiectwa czekają poważne prace,

zmierzające do zrealizowania haseł, omówionych na plenum.

Oklaskami nagrodzono przemówienie prezesa Bruna, po czym wszyscy obecni odśpiewali Hymn narodowy. .

Imprezy LOPP. w Dąbrowie

w okresie tygodnia lotniczego

Odbyło się zebranie zarządu oraz prezesów Kół obwodu miejskiego LOPP w Dąbrowie Górniczej, na którym przyjęto sprawozdanie z obchodu XIV Tygodnia lotniczego urządzonego na terenie Dąbrowy Górniczej.

Tegoroczny Tydzień lotniczy odbył się w dn. od 5 do 12 września rb. Dnia 5 września po nabożeństwie odbył się pochód. W dniu tym zorganizowano również zbiórkę uliczną, z której dochód wynosi 342 zł 30 gr.

Dnia 11 września staraniem Koła LOPP „Śródmieście" urządzono zabawę w salach miejscowej Resursy, a w dn. 12 września odbyły się zawody marszowe 8 drużyn w maskach przeciwgazowych. Pierwsze trzy miejsca w zawodach zdobyły następujące drużyny: I — drużyna Z. S., II — drużyna Z. S. III— drużyna przemysłowa kopalni „Victoria". Zawodnicy tych drużyn odznaczeni zostali specjalnie ufundowanymi żetonami.

Obwód tutejszy wspólnie z obwodami LOPP Będzinem i Sosnowcem wziął udział w zorganizowaniu

rewii skoczków spadochronowych,

która odbyła się na polach Małobądza w dn. 12 września rb.

Staraniem miejscowego Koła instruktorów OPLG urządzono 12 września pokaz obrony przeciwlotniczo-gazowej. Kierownikiem pokazu był instr. A. Pędziach. W pokazie wzięły udział drużyny: odkażająca — kopalni „Flora", ratowniczo-sanitarna — Huty Bankowej i przeciwpożarowa — kopalni „Koszelew". Niezależnie od tego obwód wypożyczył do celów propagandy samolot sanitarny, który umożliwił ludności i młodzieży szkolnej zapoznanie się z konstrukcją samolotu. Pomoc w związku z przewozem samolotu, będącego własnością Koła LOPP pracowników tramwajowych w Będzinie okazała dyrekcja Huty Bankowej.

W dniu 3 października rb. urządzono w ogródku przedszkola zawody balonikowe dla młodzieży, w czasie których przygrywała orkiestra kop. „Paryż". Czysty dochód z Tygodnia lotniczego w Dąbrowie Górniczej wynosi 1174 zł 10 gr.

W związku z Tygodniem lotniczym odznaczono „dyplomami za zasługi" za pracę położoną dla LOPP następujące Koła LOPP: Koło „Śródmieście", Koło przy kopalni „Flora", Koło przy kopalni „Paryż" oraz Koło szkolne LOPP przy gimnazjum żeńskim im. E. Zawidzkiej.

Wszystkim osobom, które wzięły udział w pracach związanych z obchodem XIV Tygodnia lotniczego i w jakikolwiek sposób przyczynili się do pomyślnych rezultatów Tygodnia, zarząd dąbrowskiego obwodu LOPP składa gorące podziękowanie.

Co słychać w Niwce?

W dniu 31 ub. m. odbył się u nas uroczysty obchód święta Chrystusa Króla. Z rana odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym, a wieczorem akademia w sali Lutni. W programie akademii dr Bilik wygłosił referat, poczym połączone chóry kościelny i Lutni odśpiewały hymn „Króluj nam Chryste" i „Królestwo Chrystusowe. Oprócz tych, doskonale opracowanych i odśpiewanych pieśni, chór Lutni odśpiewał modlitwę Moniuszki „Dzięki Ci Przedwieczny Panie", a chór kościelny pieśń Moniuszki „Ecce lignum crucis". P. Baryń odśpiewał modlitwę „Panie Twych łask", zaś p. Naleźniak odegrał solo na skrzypcach „Pieśń bez słów". Deklamację p.t. „W sercach naszych króluj Chryste" wypowiedziała p. Gomułczyńska.

Po tercecie smyczkowym z towarzyszeniem fortepianu p. J. Bargieł wypowiedział doskonale ujęty referat o znaczeniu święta Chrystusa Króla, poczem odśpiewano pieśń „My chcemy Boga" i „Boże, coś Polskę". Licznie zebrani słuchacze odnieśli bardzo sympatyczne wrażenie z przebiegu uroczystości.

W ub. czwartek, jako w dzień święta Niepodległości Polski, pomimo deszczu, odbył się w Niwce pochód organizacyj miejscowych z orkiestrą na czele, do kościoła, wieczorem zaś odbyła się uroczysta akademia z bogatym okolicznościowym programem. I tak p. Tataruch wypowiedział referat, poczym odśpiewane zostały przez połączone chóry mieszane Lutni i Chóru kościelnego dwie pieśni, mianowicie: „Szumią orły białe:: Nowowiejskiego i polonez „Wznieś się orle!" Żukowskiego, z akompaniamentem orkiestry. Członkowie Związku Strzeleckiego wykonali dwie inscenizacje: „Święto Niepodległości" i „Starszy żołnierz", a chór męski Spółdzielni odśpiewał trzy piosenki.

W sobotę dnia 20 bm. Koło pracy obywatelskiej kobiet urządzi w sali Lutni wieczornicę o bardzo urozmaiconym programie.

Tutejszy chór kościelny w dniu 21 bm. obchodzić będzie 50-letnią rocznicę swego istnienia. Wybrany został odpowiedni komitet, a prace przygotowawcze do tego obchodu są w pełnym toku.

Rada miejska

W BĘDZINIE

W dniu 18 bm. o godz. 19 w sali posiedzeń przy ul. Kołłątaja 44 odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Będzinie.

Porządek obrad następujący: przyjęcie protokułów z 26, 27 i 28 posiedzenia Rady; reskrypt p. wojewody kieleckiego z dnia 30 lipca br. w sprawie zatwierdzenia budżetu na 1937-38 r.; przyjęcie od Tow. popierania budowy szkół publicznych pożyczki w kwocie zł 3.000 na budowę szkoły (I uchwalenie); przyjęcie dotacji z Funduszu Pracy w kwocie zł 210.000 na zatrudnienie bezrobotnych; uchwalenie wyłączności uboju w rzeźni miejskiej; sprawa wykupu uprawnień wodnych od firmy „I. D. Potoka Synowie" w Będzinie; ustalenie na 1938 r. wysokości dodatków komunalnych do państw opłat i podatków: państwowego podatku gruntowego, przemysłowego od świadectw, procentowych opłat od aktów notarialnych, państw opłat od wyroku i sprzedaży trunków i przetworów wódczanych i spirytusowych, państw podatku od energii elektrycznej i nieruchomości; wybór przewodniczącego komisji rewizyjnej; przyjęcie zapomogi z Funduszu pożyczkowo - zapomogowego w kwocie zł 20.000; sprawa podatku inwestycyjnego na budowę szkoły na 1937-38 r.; sprawa wykupu gruntu pod urządzenie ulic 1 Maja i Promyka; sprawa przystanku kolejowego na Ksawarze; sprawozdanie rachunkowe za 1933-34 r. wraz z opinią komisji rewizyjnej i wyjaśnienie zarządu miasta; przeniesienie naczelnika wydz. ogólnego do wyższej grupy płac, wnioski i interpelacje

NA EKRANIE

„Port-Artura"

W KINIE „ZAGŁĘBIE"

Wycinek historii — rok 1905 wojna rosyjsko - japońska, działanie dwóch wywiadów szpiegowskich, dwa rodzaje bohaterstwa, olbrzymie sceny batalistyczne, zręczne lawirowanie pomiędzy tragedią mas skazanych na rzeź, a dramatem serc jednostek, oto sensacyjna treść filmu p.t. „Port Artura".

W piekle wojny rodzi się miłość Japonki do oficera rosyjskiego. Dawno nie oglądano na ekranie tak smutnej, tak przepięknej pary miłosnej, jak ta w „Porcie Artura".

Daniella Darrieux jako Japoneczka Juki, stworzyła kreację, której się pręd ko nie zapomni. W swą rolę włożyła tyle uczucia, że płakać i śmiać się chce wraz z nią, przeżywając całą fatalistyczną grozę jej sytuacji, z której nie może się wywikłać.

Jej partner **Adolf Wohlbrück** w roli oficera stawianego między obowiązkiem, a głosem serca, daje z siebie wszystko, co aktor w odpowiadającej mu roli dać może.

„Port Artura" to film, który pod względem napięcia, bogactwa treściowego, wytrzymuje konkurencję z najlepszymi filmami. er.

—oOo—

Strajk stolarzy

W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

Strajk pracowników stolarskich w Zagłębiu Dąbrowskim trwa nadal. Strajkuje ponad 2000 robotników.

Dzisiaj ma odbyć się w inspektoracie pracy konferencja w sprawie likwidacji zatargu.

—oOo—

Swięto Niepodległości

W STRZEMIESZYCACH

W dniu 10 bm. o godz. 18 zgodnie z zapowiedzianym programem przed remizą straży PKP odbył się capstrzyk, który następnie przeszedł głównymi ulicami Strzemieszyc.

W dniu 11 bm. o godz. 8.30 zebrane organizacje ze sztandarami, młodzież szkolna i społeczeństwo, z władzami i orkiestrami na czele, udały się z przed dworca do miejscowego kościoła na nabożeństwo, które odprawił ks. Piątek.

Wieczorem o godz. 19, w udekorowanej i rzęsiście oświetlonej sali miejscowego kina „Paw" zapełnionej przez społeczeństwo odbyła się uroczysta Akademia na którą złożyły się: przemówienie okolicznościowe wygłoszone przez prezesa Z. S. Stanisława Dudę, po zakończeniu którego nastąpiła część koncertowa, a następnie: inscenizacje, popisy tańców, popisy chóru męskiego Z. S. przy akompaniamencie orkiestry symfonicznej, deklamacje. Wszystkie atrakcje wykonane zostały przez Związek Strzelecki w Strzemieszycach. Na zakończenie wyświetlono film z czasów legionowych. W pochodzie jak również podczas akademii przygrywała orkiestra PKP i orkiestra straży ogniowej przy fabryce „Strem" w Strzemieszycach.

Czysty zysk z akademii w kwocie zł 60 przeznaczono na FON.

—oOo—

× **ZDERZENIE SAMOCHODÓW.** W ub. niedzielę u zbiegu ulic Żeromskiego i Orlej auto ciężarowe, prowadzone przez szofera Noskowicza zderzyło się z autem osobowym, prowadzonym przez p. Jadwigę Zajglerową. Kierowczyni auta osobowego doznała lekkich obrażeń. Oba auta zostały nieznacznie uszkodzone.

× **DROBNY POŻAR.** Wczoraj w południe wybuchł pożar w parterowym domku u zbiegu ulic Orlej i Rysiej w Sosnowcu. Ogień powstał podczas nieobecności właścicielki mieszkania. Od rozgrzanego pieca zapaliła się ścianka z dykty, a następnie sufit i znajdujące się na strychu trociny. Przybyła na miejsce zawodowa straż pożarna ogień ugasiła. Straty nieznaczne.

× **PODCZAS KRADZIEŻY ŻELAZA.** z wagonów onegdajszej nocy zostali ujęci między Będzinem a Dąbrową Stanisław Sowiński z Będzina (Wąska 6) i Stanisław Cesarz z Będzina (Kolejowa 32). Od zatrzymanych odebrano 100 kg żelaza. Obu złodziei kolejowych przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Epilog demonstracji bezrobotnych w Będzinie

Główny oskarżony zbiegł do Francji

Przed kilkoma miesiącami przed Magistratem w Będzinie zebrała się grupa bezrobotnych, domagając się przyjęcia do pracy.

Na tym tle doszło też do ekscesów, gdyż bezrobotni podburzeni przez znanego agitatora komunistycznego, notowanego w kartotekach policyjnych Jana Kieljana, Będzin, Staszica 3,

usiłowali wtargnąć do gmachu Magistratu.

Kres zajściu położyła policja, rozpraszając tłum i aresztując agresywniejszych demonstrantów.

W ub. sobotę odbyła się przeciwko nim rozprawa w Sądzie okręgowym w Sosnowcu. Wobec tego że na rozprawę powołano przeszło 30 świadków, wyrok zapadł późnym wieczorem.

Na rozprawę nie stawił się główny oskarżony Jan Kieljan, który, jak ustalono

zbiegł w obawie przed odpowiedzialnością do Francji.

Za zbiegiem rozesłano listy gończe.

Z 9 oskarżonych sąd skazał tylko Mariana Jarka z Będzina

na 6 tygodni aresztu,

pozostałych zaś z braku dostatecznych dowodów winy — uniewinnił.

„Gałązka Rozmarynu"

ODPOWIEDŹ DR Z. NOWAKOWSKIEGO ADW. H. OSTROWSKIEMU

W sobotnim numerze K. Z. podaliśmy sensacyjne oświadczenie znanego w Zagłębiu adw. Zygmunta Hofmokl-Ostrowskiego (ojca), w którym wystąpił przeciwko dr Zygmuntowi Nowakowskiemu, zarzucając mu, jakoby w widowisku pt. „Gałązka Rozmarynu" wystawionym obecnie w Teatrze Polskim w Warszawie dopuścił się plagiatu, wykorzystując pewne momenty ze sztuki adw. H-Ostrowskiego „Czyn".

Zygmunt Nowakowski w odpowiedzi na oświadczenie adw. H-Ostrowskiego opublikował w jednym z pism następującej treści list:

Szanowna Redakcjo!

Spotkał mnie dziwaczny zarzut, jakobym w widowisku pt. „Gałązka Rozmarynu" dopuścił się plagiatu, wykorzystując pewne motywy z jakiejś sztuki p. dra Z. Hofmokla-Ostrowskiego.

Nie ma i nie może być ani atomu prawdy na tym zarzucie, który uznać mi wypada za nowy sposób autoreklamy p. dra Hofmokla-Ostrowskiego. Sztuki, o której mowa, nie znam, nie była nigdzie grana i nie wyszła drukiem. Podobno autor wysłał ją na krakowski konkurs dramatyczny sprzed kilku lat, lecz w jury nie zasiadałem, nie jestem członkiem krakowskiego Związku Literatów, nie mam najmniejszego kontaktu z Prezydium Miasta, a w Teatrze im. J. Słowackiego prawie nigdy nie bywam. O tym, że p. dr Hofmokl-Ostrowski w ogóle pisuje sztuki, dowiedziałem się dopiero przed pięciu dniami w Warszawie.

Nie tracę nadziei, że sam p. dr Hofmokl Ostrowski, jeżeli jest człowiekiem honoru, zrozumie, do jakiego stopnia przeciągnął strunę autoreklamy, oraz odwoła swój zarzut. W przeciwnym razie będzie musiał spełnić groźbę i oddać sprawę na drogę sądową.

Z wysokim szacunkiem

ZYGMUNT NOWAKOWSKI

ŻYCIE GOSPODARCZE

Sprawa ulgowych świadectw przemysłowych na rok 1938

Na komisji skarbowej związku Izb przemysłowo-handlowych omówiono sprawę ulg przy wykupywaniu świadectw przemysłowych na rok 1938. Ulgi te nabrały obecnie żywej aktualności wobec przeciągania się sprawy zasadniczej reformy świadectw przemysłowych i trudności przeprowadzenia jej w życie w ciągu bieżącego roku.

Za podstawę dyskusji przyjęto obowiązujący okólnik z listopada 1936 r., udzielający ulg na rok 1937. Komisja wyraziła opinię, iż przede wszystkim należy udzielić ulg

przedsiębiorstwom handlowym III kategorii, które winny mieć możność zatrudnienia 3-ch pracowników oraz przedsiębiorstwom IV kategorii, które winny mieć możność zatrudnienia jednego pracownika najemnego. Wprowadzenie tej ulgi może mieć pewne znaczenie dla rozładowywania bezrobocia w handlu.

W dalszym ciągu komisja wyraziła opinię, iż

ulgi należy rozszerzyć również i dla przedsiębiorstw skupu zawodowego.

Rozszerzenie to jest uzasadnione znacznym obciążeniem przedsiębiorstw skupu, które nie są w stanie wytrzymać tak wysokiego opodatkowania. Skutkiem tego zdarzają się nawet wypadki, iż władze skarbowe, rozumiejące sytuację tych przedsiębiorstw wymierzają im celowo obroty niższe od rzeczywistych w celu zmniejszenia nadmiernego obciążenia.

Przedsiębiorstwa ekspedycyjne i przewozowe, utrzymujące magazyny i nie udzielające pożyczek pod zastaw towaru, winny wykupić świadectwo przemysłowe II kategorii.

Zakłady gastronomiczne z wyszynkiem trunków, o ile zatrudniają nie więcej niż 30 osób,

winny wykupić świadectwo II kategorii,

a o ile posiadają w 1936 r. obrót 60 tys. zł winny wykupić świadectwo półroczne II kat. o ile zaś obrót wynosi 20 — III kategorii.

Hotelom nie przekraczającym obrotu w r. 1936 — 300.000 zł. należy zezwolić na wykupienie świadectwa półrocznego I kategorii. Następnie uchwalono, iż przedsiębiorstwa pośrednictwa handlowego, mające w 1936 r. obrót 12.000 winny mieć możność działania na podstawie półrocznego świadectwa II kat., a zajęcia osobiste przy obrocie 7.000 zł., — świadectwa IIb kat.

Przedsiębiorstwa wyrębów leśnych, które skończą swe czynności przed 1 lipca 1938 r. należy zezwolić na wykupienie półrocznego świadectwa przemysłowego właściwej kategorii, niezależnie od wyżej wymienionej ulgi 30 proc. zwiększenia zatrudnienia.

Kronika gospodarcza

PODWYŻKA CEN SAMOCHODÓW WŁOSKICH. Włoskie fabryki samochodów otrzymały od rządu zezwolenie na podwyżkę cen wozów osobowych o 10 proc.

OBRADY KOMISJI HUTNICZEJ W KATOWICACH. W Katowicach bawiła ostatnio komisja hutnicza, powołana w swoim czasie przez ministra przemysłu i handlu i mająca na celu zbadanie obecnego stanu w hutnictwie żelaznym i wprowadzenia ewentualnych zmian organizacyjnych. W skład komisji wchodzili: b. min. Kożuchowski — jako przewodniczący oraz pp.: wiceminister opieki społecznej Jastrzębski, dyrektor departamentu górniczo-hutniczego w Ministerstwie przemysłu i handlu Peche, dyrektor departamentu ogólnego w Ministerstwie skarbu — Martin, naczelnicy wydziałów Min. przemysłu i handlu, Robowski i płk. Szmoniewski, oraz płk. sztabu generalnego Orski i płk. Czuruk z Ministerstwa spraw wojskowych. W obradach komisji brali udział również przedstawiciele przemysłu żelazo-hutniczego oraz izby przemysłowo-handlowej w Katowicach. Na posiedzeniach komisij omawiane były między innymi sprawy ujednostajnienia stacji nadawczej dla wysyłek walcownianych, zagadnienie dystrybucji wytworów hutniczych na rynku wewnętrznym oraz kwestie ulg podatkowych dla inwestycyj w hutnictwie żelaznym.

Należy zaznaczyć, iż w najbliższym czasie odbędzie się dalszy ciąg obrad komisji, poświęcony zagadnieniom, związanym z organizacją rynku wewnętrznego.

STAN ZASIEWÓW OZIMYCH. Stan zasiewów ozimych przedstawiał się ostatnio dla obszaru całej Polski następująco: pszenica 3,5, żyto 3,5, jęczmień 3,5, rzepak 3,8, koniczyna 3.1. Zaznaczamy, że stopień 5 oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, 2— mierny i 1 — zły. Jeśli chodzi o tereny poszczególnych województw, to stan zasiewów ozimych pszenicy przedstawiał się następująco — najlepiej w woj. tarnopolskim, żyta w woj. łódzkim, jęczmienia w woj. łódzkim i tarnopolskim, rzepaku w woj. łódzkim i kieleckim, koniczyny w woj. tarnopolskim.

NAJWIĘCEJ WĘGLA WYDOBYWAJĄ STANY ZJEDNOCZONE. W r. 1936 wydobyto węgla: we Francji 3.769 tys. ton, w Niemczech 13.200 tys. ton, w Anglii 19.350 tys. ton, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych — 36.795 tys. ton.

TOWARY POLSKIE OPANOWUJĄ CORAZ SKUTECZNIEJ RYNKI ZAMORSKIE. W okresie od stycznia do września 1937 r. wywóz nasz, w porównaniu do analogicznego okresu 1936 r., wzrósł do następujących krajów zamorskich: Argentyny, Australii, Brazylii, Cejlonu, Chin, Egiptu, Indyj Brytyjskich, Indyj Holenderskich, Japonii, Kanady, Kolumbii, Meksyku, Nowej Zelandii, Palestyny, Paragwaju, Persji, Peru, Sjamu, Stanów Zjednoczoynch Syrii, Urugwaju, Wenezueli i Złotego Wybrzeża. Spadł natomiast tylko do Algieru, Chili, Maroka Francuskiego i Związku Południowo - Afrykańskiego.

Wiec pracown. umysłowych

W KIELCACH

W ub. niedzielę odbył się przy licznym udziale uczestników zapowiedziany wiec pracowników umysłowych w Kielcach, zwołany przez Radę okręgową Unii związków zawodowych pracowników umysłowych.

Referat na aktualny temat wygłosił p. Włodzimierz Grunwald, I wiceprezes komitetu wykonawczego Unii ZZPU i prezes zarządu głównego Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu, który omówił szczegółowo akcję Związku w sprawie zawarcia umów zbiorowych, podkreślając, że postąpiła ona wydatnie naprzód w okręgu krakowskim, Zagłębiu Dąbrowskim, okręgu zawierciańskim, częstochowskim i radomskim, jedynie w okręgu kieleckim akcja doznała opóźnienia z powodu braku organizacji.

Pracownicy prywatni postanowili wobec tego przyśpieszyć zorganizowanie się i utworzyli komitet, złożony z przedstawicieli poszczególnych przedsiębiorstw, który niezwłocznie rozpocznie działalność.

Poza tym znaczenie umów zbiorowych i regulacji płac na podstawie taryf uzasadnił p. Stefan Gacki, sekretarz generalny Unii ZZPU, zaś o konsolidacji ruchu zawodowego pracowników umysłowych mówił p. Stanisław Sasim, członek komitetu wykonawczego Unii ZZPU w Warszawie. PZZPP i H Rz. P. w Sosnowcu reprezentował również członek zarządu głównego p. Stefan Netzel.

Wiec wywołał duże zainteresowanie wśród pracowników, którzy na terenie Kielc nie byli dotąd informowani o stanie prac Unii ZZPU i wskład jej wchodzących związków, które zabiegają niezmordowanie o poprawę bytu szerokich mas pracowniczych.

—oOo—

Przemycane towary

ZAKOPANE W ZIEMI

Straż graniczna placówki będzińskiej wykryła na polach pod Strzemieszycami zbiór przemycanych towarów, zakopanych w ziemi.

Znaleziono większą ilość zapalniczek, kamieni do zapalniczek, nożyków do golenia i t.p.

—oOo—

Złodzieje cukru

UJĘCI PRZEZ POLICJĘ

Jak w swoim czasie donosiliśmy, z magazynu Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu skradziono, po wyłamaniu krat w oknie, 9 worków cukru.

W ub. tygodniu jak już donosiliśmy został ujęty jeden ze złodziei Władysław Dybus, obecnie zaś ujęci zostali jego wspólnicy: **Stanisław Wierzchowski i Wincenty Kopczyński.** Zatrzymany został również woźnica Gerat, zamieszkały przy ulicy Pańskiej, który przewoził skradziony cukier.

Zatrzymanych przekazano do dyspozycji władz sądowych.

PROGRAM RADIOWY

KONCERT CHOPINOWSKI Z PARYŻA

Dnia 17 bm. transmituje Polskie Radio na fali ogólnopolskiej od godz. 22.05 do 23.00 i na Warszawę II od 23.00 do 24.00 koncert chopinowski z Paryża. Koncert ten zorganizowany z okazji wystawy pamiątek po George Sand nadany zostanie z Biblioteki Polskiej w Paryżu. Jako wykonawcy wystąpią pianiści: Colette Gaveau i Witold Małcużyński. Audycję poprzedzi przemówienie ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej min. Juliusza Łukasiewicza i min Edwarda Heriot.

„HISTORIA TAŃCA" — PRZEZ RADIO

Dnia 16 bm. o godz. 17.15 nadaje Polskie Radio pierwszą audycję pt. „Co i jak tańczyli pradziadowie i prababki naszych dziadków i babek" z cyklu „Historia tańca". Audycję wtorkową opracował Stanisław Głowacki. Polskie Radio nadaje w bieżącym sezonie zimowym szereg cyklów muzycznych i muzyczno-słownych, których celem jest zaznajomienie radiosłuchaczy z twórczością i życiem rozmaitych kompozytorów polskich i obcych, z najróżniejszymi problemami dotyczącymi historii form muzycznych i tp. Jednym z takich cyklów będzie również „Historia tańca" Audycje te otrzymają formę różnorodną: od prostego powiązania z muzyką, aż od ujęcia literackiego w formie słuchowiskowej.

WTOREK, 16 LISTOPADA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. „W malowanej skrzyni". Ilustracja muzyczna. 11.40 Pieśni — muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Motywy hiszpańskie w utworach sławnych kompozytorów — płyty.— 14.25 Wiadomości bieżące. 14.33 Wiadomości giełdowe. 14.35 Muzyka taneczna. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Przy kominku: — „Bajka o dziewczynce i paniczu, zaklętym w niedźwiedzia". Audycja dla młodszych dzieci. 16.05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 „Motocyklem nad Atlantyk" — felieton. — 17.15 „Historia tańca" — I-sza audycja w oprac. St. Głowackiego. 17.50 „Żubr" — pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.15 Radio do słuchaczy. 18.25 Słowiańscy kompozytorzy — płyty. 18.45 Pogadanka śląskiego Związku kółek rolniczych. 19.00 „Przy stoliku literackim". „Układamy współczesną antologię". 19.30 Pieśni z Polesia. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Ork. P.R. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Sylwetki kompozytorów" — 27 audycja. 22.00 Muzyka lekka w wykonaniu Ork. Wileńskiej. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wiecz., przegląd prasy i komunikat meteorolog. 23.00 Orkiestry Casini Club i Jay Wilbura grają do tańca — płyty.

KRONIKA ZAWIERCIA

Nabożeństwo żałobne

ZA DUSZĘ ŚP. H. SIENKIEWICZA

Z okazji 21-ej rocznicy śmierci śp. Henryka Sienkiewicza, pierwszego prezesa Rady nadzorczej Polskiej Macierzy Szkolnej, wczoraj o godz. 8 rano w miejscowym kościele parafialnym w Zawierciu ks. prałat Fr. Zientara odprawił uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy.

Na nabożeństwie były obecne miejscowe szkoły oraz zarząd PMS z dyr. S. Wesołowskim na czele. Wieczorem odbyła się akademia.

× KU CZCI PATRONA MŁODZIEŻY. W ub. niedzielę młodzież katolicka obchodziła uroczystość swego patrona św. Stanisława Kostki. Staraniem Kat. Stow. młodzieży męskiej w Zawierciu uroczystość ku czci patrona młodzieży obchodzona była według następującego programu: o godz. 7 rano odprawione zostało uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym w Zawierciu, które celebrował ks. prałat Fr. Zientara. W czasie nabożeństwa młodzież katolicka przystąpiła gremialnie do komunii św. Podniosłe kazanie wygłosił ks. prefekt Wątrobiński. Wieczorem w wypełnionej po brzegi sali Domu ludowego odbyła się akademia ku czci Patrona młodzieży. Akademię poprzedziło odśpiewanie utworu ku czci Stanisława Kostki. Po zagajeniu akademii przez ks. prefekta Wincentego Szymczyka, wystawiona została sztuka historyczna z czasów Bolesława Śmiałego pt. „Król a biskup".

Kronika olkuska

Z żałobnej karty

W ub. sobotę odbył się pogrzeb ś. p. Stanisława Witkowskiego, emeryta kolejowego, b. więźnia politycznego, odznaczonego krzyżem Niepodległości z mieczami.

Olkuski oddział Związku b. więźniów zamiast wieńca na grób ś. p. Witkowskiego, złożył zł 6 na pomoc zimową dla bezrobotnych.

Nowe zniżone ceny

NA MIĘSO I WYROBY MIĘSNE

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem wicestarosty p. Staśko, odbyło się posiedzenie komisji cennikowej, na którym ustalono nowe zniżone ceny na mięso i wyroby mięsne.

Od dzisiaj obowiązują na terenie powiatu Olkuskiego następujące ceny: mięso wołowe z 20% dokładkiem kości 80 gr, bez kości 95 gr, z uboju rytualnego zł 1, cielęcina zł 1, z uboju rytualnego zł 1.05, wieprzowe zł 1.40, słonina zł 1.80, kiełbasa zwycz. zł 1.80, salceson zł 1.60, boczek surowy zł 1.40, kiszka 60 gr, nogi 50 gr.

× CHOROBY ZAKAŹNE na terenie pow. Olkuskiego w ub. tygodniu: 20 wypadków odry, 1 dur brzuszny, 2 płonice, 2 błonice i 6 jaglic.

× CHÓR DANA. Dzisiaj wystąpi w Olkuszu w sali kina „Orzeł" świetny zespół chóru Dana z nowym repertuarem piosenek.

× SŁUŻĄCY OKRADŁ DOSZCZĘTNIE SŁUŻĄCEGO. W końcu ub. miesiąca zamożny gospodarz ze Swawoli, Walenty Wrześniowski przyjął w charakterze służącego znanego tylko z imienia: „Józef", bez dokumentów, pochodzącego rzekomo z Dobczyc (Małopolska).

Onegdaj nowoprzyjęty służący doszczętnie okradł swego kolegę, pracującego również u Wrześniewskiego, w czasie snu, Antoniego Orczyka. Złodziej m. in. zabrał Orczykowi wszystką garderobę tak, że został się on tylko w samej bieliźnie.

NA KANWIE

Jazda na magistrackiej taczce

— Patrzno, Józiu: taczka stoi!

— Rzeczywiście taczka. A zdawało mi się, że dwie.

Powyższa rozmowa toczyła się na ulicy pomiędzy woźnicą Karolem Krawczykiem i tokarcą Józefem Kośnikiem, którzy dopiero co opuścili zaciszną knajpkę.

— Po jaką cholerę ona tu stoi? — dziwi się pan Kośnik.

— Widzisz, Józiu — tłumaczy. pan Krawczyk, obejmując przyjaciela — to dla tego, że mnie kulasy paskudnie bolą. Takiem sposobem wsiądę sobie do tej taczki, a ty mnie podwieziesz.

— Dobra jest! — rzekł pan Kośnik. — Siadaj, Karolu do taczki, o wiele cię kulasy bolą. Lituję się nad tobą, jako że serce mam miętkie.

Pan Krawczyk usadowił się wygodnie i dziwny pojazd ruszył wzdłuż ulicy. Wówczas jednak usposobienie pasażera gruntownie się zmieniło. Przypomniał sobie bowiem, że jest woźnicą i krzyknął wywijając trzymanym w ręku batem:

— Wiooo!!!

Pan Kośnik ruszył kłusem ale pasażer jeszcze był niezadowolony.

— Wiooo!! — wołał. — Prędzej!

I zaciął pana Kośnika batem.

— Ależ Karolku, przecież już nie mogę prędzej! — bronił się pan Kośnik.

Pan Krawczyk zdumiał się niepomiernie.

— Co się dzieje, do wielkiej Anielki? Póki żyję, nie słyszałem, żeby koń ludzkim głosem gadał. A po drugie, jakim prawem taki wałach po imieniu do mnie mówi? Muszę bydlaka szaconku nauczyć!

Rozgniewany woźnica wyrżnął „konia" batem raz i drugi, skutkiem czego pan Kośnik pomknął galopem i wpadł z rozpędu na kierującego ruchem policjanta.

Wskutek tego obaj przyjaciele stanęli przed sądem jako oskarżeni o kradzież taczki magistrackiej.

Na rozprawie przyjaciele tłumaczyli się, że jako ludzie trunkowi często są w gazowym stanie. Powołali się również na świadków, skutkiem czego sąd sprawę odroczył.

SPORT

TURNIEJ GIER SPORTOWYCH

W niedzielę dnia 21 bm. o godz. 9.30 rano w sali Domu Społecznego w Sosnowcu, ul. Żytnia, Podokręg piłki ręcznej Zagł. Dąbr. w Sosnowcu urządza turniej gier sportowych o nagrodę prof. Jerzego Korwin-Olszewskiego. W turnieju mogą brać również udział kluby i zespoły niestowarzyszone w PZPR.

Zgłoszenia do dnia 20 bm. należy kierować pod adresem prezesa P. Jeziorowskiego, Sosnowiec, ul. 3 Maja 32, ewentualnie kpt. sport. Podokręgu R. Parzniewskiego, Sosnowiec, Pow. kom. PW, ul. Nowa 9.

Wpisowe od zespołu wynosi 1 zł. 50 gr

GDZIE STARTUJĄ NASI HOKEIŚCI?

Polski Zw. hokeja lodowego ustalił już niemal całkowicie terminy tournee hokejowej reprezentacji Polski w styczniu po Niemczech i Szwajcarii.

Program przedstawia się następująco: 10 stycznia wyjazd, 12—14 stycznia — dwa mecze w Niemczech (Hamburg lub Berlin), 16 stycznia — Zurych, 18 stycznia — Davos, 19 stycznia — Bazylea, 21—22 stycznia — Arosa lub St. Moritz, 23 stycznia — Berno, 26—27 stycznia — Monachium i Norymberga, 29—31 stycznia turniej w Berlinie (ewent. mecz Polska—Niemcy), początek lutego — dwa mecze w Katowicach z kanadyjską drużyną Sundbury Tigers.

W programie tym możliwe są jeszcze pewne nieznaczne odchylenia, przy czym o ile tournee po Szwajcarii miało by być skrócone, wtedy drużyna polska zrezygnowałaby z meczów w Norymberdze i Monachium i przybyłaby do Berlina o tydzień wcześniej, tj. 22—23 stycznia.

Po meczach z Kanadyjczykami w Katowicach nastąpi wyjazd do Pragi na mistrzostwa świata.

MAKABI ZAPROSZONA DO WARSZAWY

Drużyna pięściarska sosnowieckiej Makabi otrzymała zaproszenie od warszawskiej Polonii na rozegranie meczu bokserskiego w Warszawie. Mecz ten rozegrany został by na prawach rewanżu, to też miłośnicy pięściarstwa w Zagłębiu mieliby możność zobaczenia czołowej drużyny bokserskiej stolicy. Pojawiają się pogłoski, że do drużyny sosnowieckiej powróci Moszkowicz, mistrz Śląska w wadze półciężkiej, który obecnie walczy w barwach rzeszowskiej Barkochby.

TABELA LIGOWA

Klub	gier	pkt.	st. br.
Cracovia	18	26:10	48:16
AKS	18	24:12	37:22
Ruch	18	23:13	46:29
Warta	18	20:16	40:36
Wisła	18	19:17	36:28
Pogoń	18	19:17	25:23
Warszawianka	18	18:18	34:44
ŁKS	18	16:20	36:39
Garbarnia	18	15:21	28:39
Dąb	18	0:36	0:54

KŁAMLIWY DOKUMENT

Tragik Crebillon dostąpił pewnego razu zaszczytu rozmawiania z Ludwikiem XIV, który m. in. rzekł do niego:

— Jesteś pan już starym, Crebillon, masz chyba z 85 lat?

— Sire — odpowiedział poeta — to nie prawda, abym miał 85 lat, to tylko moja metryka urodzenia liczy mi tyle.

Z CAŁEJ POLSKI

NIEPOKOJĄCY STAN RZEK W KIELECCZYŹNIE

Wskutek silnych opadów śnieżnych, jakie nawiedziły w piątek i sobotę większą połać Kielecczyzny, komunikacja na niektórych liniach była znacznie utrudniona, wskutek czego niektóre autobusy pasażerskie przychodziły w piątek i w sobotę ze znacznym opóźnieniem. Jednocześnie wskutek silnych opadów deszczowo-śnieżnych poziom wód w rzekach Kielecczyzny podniósł się znacznie.

W ZAKOPANEM JUŻ SANNA

Po 2 dniach obfitego opadu śnieżnego nastąpiło wypogodzenie i znaczny spadek temperatury. Pokrywa śnieżna w samym Zakopanem wynosi już kilkadziesiąt cm., w górach sięga powyżej pół metra. Na ulicach Zakopanego pojawiły się po raz pierwszy w tym sezonie sanki.

KS. PANAŚ SKARŻY

Ks. Panaś wniósł przez adwokata dra Dręgiewicza skargę przeciwko redakcji „Prawda Narodowa" o oszczerstwo, m. in. za postawienie zarzutu, jakoby ks. Panaś przyrzekł Ukraińcom ziemie polskie po San oraz ziemię z parcelacji.

MORDERCA CZTERECH KOBIET ZABIEGA O UŁASKAWIENIE

Do kancelarii cywilnej P. Prezydenta R. P. wpłynęło podanie obrony mordercy Antoniego Gapa, mieszkańca pow. częstochowskiego, który dopuścił się bestialskiego zabójstwa czterech kobiet. Gap był skazany prawomocnie na karę śmierci przez powieszenie. Decyzja P. Prezydenta co do ułaskawienia zapadnie w końcu tygodnia.

ŚMIERTELNY UPADEK Z KRZESŁA

W ubiegły piątek w domu przy ul. Kościuszki 16 w Toruniu wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Uczeń gimnazjalny 16-letni Henryk Racławski, odrabiając w godzinach popołudniowych lekcje, spadł ze stołka na podłogę, doznając złamania podstawy czaszki. W sąsiednim pokoju uczyła się jego siostra, która słysząc stuk upadającego brata przybiegła na pomoc. Zaalarmowani jej krzykiem rodzice wezwali lekarza, który stwierdził śmierć chłopca.

PIJANI MAJĄ SZCZĘŚCIE

Na szosie prowadzącej z Chyloni do Gdyni wydarzyła się w dniu 11 bm. katastrofa samochodowa, w której znajdowali się dwaj podchmieleni pasażerowie M. Baumgarten i Tad. Ocioszyński, zamieszkali w Gdyni. Jak stwierdzono, obaj wymienieni przyjaciele zabawili dość długo w Chyloni przy kieliszku i wracali późnym wieczorem do miasta, jadąc z niedozwoloną szybkością. W pewnym momencie „kawalerska jazda" zakończyła się rozbiciem samochodu o przydrożne drzewo. Spod gruzów rozbitego doszczętnie samochodu wydobyto obu pijanych pasażerów, którzy odnieśli tylko nieznaczne podrapania. Po opatrzeniu pechowych pasażerów, zabrali oni ocalały z katastrofy jedynie sygnał auta i powędrowali pieszo do miasta.

Ślub córki maharadży

Z ATLETĄ

Skala upodobań kobiecych z pewnością jest bogatsza od upodobań mężczyzn w stosunku do płci odmiennej. Zjawisko to można sobie tłumaczyć możliwością obsadzenia większej ilości zawodów przez mężczyznę niż przez kobietę.

Do londyńskiego urzędu stanu cywilnego zgłosiła się w tych dniach córka maharadży Sawaraku, która jest Europejką i złożyła podanie o udzielenie ślubu ze znanym angielskim sportowcem. Ojciec zagroził jej wprawdzie wydziedziczeniem w razie urzeczywistnienia projektu, lecz cóż znaczy majątek dla zakochanych. Tym bardziej, że narzeczony Bob Gregory jest znanym na ringu bokserem

Przed kilku tygodniami zdobył on w Pradze tytuł mistrza Europy w Catch as catch can" i pozyskał swym pięknym stylem sympatię publiczności.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4
Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.

Największy szmaragd

W londyńskim muzeum historii naturalnej znajduje się największy i najcenniejszy na świecie szmaragd „Devonshire“. Jest to największy kryształ tego szlachetnego kamienia w postaci surowej.

Znaleziono go w jednej z kopalń stanu, Kolumbia. Kryształ ten został później kupiony przez cesarza brazylijskiego, który go po swej abdykacji przywiózł do Europy.

Przed rokiem nabył go znany arystokrata ks. Devonshire, który nadał mu równocześnie obecną nazwę. Książę zgodził się jeszcze w ciągu 3 lat wystawić na widok publiczny ten niezwykły okaz szlachetnego kamienia. Szmaragd ma 5 cm. długości i waży 10 uncji. — Strzeżony jest przez specjalnych detektywów



